

Autor: **Bester**

Intoksykacja

[random] [short] [Slice of life]

TEMAT: Chodu

Szedłem sobie powoli, ale nogi plątały się coraz bardziej, cholera, mocny był ten cydr... I na jaką cholere mam cztery nogi? Na dwóch też się da chodzić! Ale nie, kucyk jestem to mam cztery. Moment... czy coś tam zaszeleściło? Aż przystanąłem.

Przez chwilę zastanawiałem się, czy to nie jest efekt intoksykacji alkoholowej przez co mam jakieś zwidy i... cholera, te krzaki się ruszają!

– APAGE! RATUJ SIĘ *hic* kto moż... – Poległem. Własne nogi mnie zdradziły.

Z krzaków wylazł mój kot.

– Cześć, Kropek – mruknąłem do zwierza, po czym wyjąłem z kieszeni piersióweczkę
– Twoje zdrowie sierściuchu!